

# Słodka własność

8 grudnia 2011

Wciąż istnieją szanse, żeby Krajowa Spółka Cukrowa S.A. – Polski Cukier stała się własnością plantatorów buraków cukrowych i pracowników cukrowni.

Jak informuje „Nasz Dziennik”, plantatorzy buraków i pracownicy cukrowni nie zdecydowali się na zakup na uprzywilejowanych warunkach wszystkich akcji Krajowej Spółki Cukrowej SA. Jednak w grudniu rozpoczną się zapisy na sprzedaż drugiej transzy akcji, tym razem na warunkach komercyjnych.

Ministerstwo Skarbu Państwa zdecydowało się na sprzedaż akcji stanowiących 80% kapitału zakładowego Krajowej Spółki Cukrowej SA – ósmego producenta cukru w Europie. 32% postanowiono sprzedać na preferencyjnych zasadach, a pozostałe 48% zasadach komercyjnych. Uprawnionych do kupna akcji KSC w ramach oferty zamkniętej było ok. 18 tys. plantatorów związanych ze spółką umowami kontraktacji oraz 1,8 tys. pracowników cukrowni. W ramach tej transzy osoby uprawnione mogły od 5 października do 4 listopada br. nabyć do 70 tys. akcji na preferencyjnych warunkach, tj. na zakup tej części akcji pracownicy i plantatorzy mogli otrzymać kredyt od KSC.

Na zakup akcji po preferencyjnych warunkach zapisało się blisko 13 tys. plantatorów, tj.  $\frac{3}{4}$  uprawnionych, oraz 90% pracowników cukrowni. Nie zakupili oni jednak całej dostępnej puli. 20 grudnia br. rozpoczną się zapisy na zakup akcji w ramach drugiej, komercyjnej transzy. Do grupy tej zostaną wniesione akcje z pierwszej transzy, które nie znalazły nabywcy, jednak będą na sprzedaż już na komercyjnych warunkach. Zapisy potrwać do 20 marca 2012 r. Zakupem drugiej transzy akcji zainteresowani są np. plantatorzy z Lubelszczyzny. – „To głównie zamożni plantatorzy, którzy już deklarują udział w procedurze zakupu akcji. Dotyczy to nie tylko bogatszej części Lubelszczyzny, ale przede wszystkim

bardziej zasobnych plantatorów z Kujaw, Pomorza czy z okolic Malborka. Jeżeli to się uda, to Polski Cukier będzie własnością plantatorów i pracowników” – mówi „Naszemu Dziennikowi” Stanisław Lubaś, przewodniczący Sekcji Krajowej NSZZ „Solidarność” Pracowników Przemysłu Cukrowniczego w Polsce, a jednocześnie przewodniczący Komisji Zakładowej „Solidarności” w Krajowej Spółce Cukrowej Polski Cukier.

Taki przebieg wydarzeń jest możliwy dzięki wywalczonej swego czasu „ustawie cukrowej”. Jej zapisy mówią, że sprzedaż akcji spółki może zostać przeprowadzona wśród plantatorów buraków oraz pracowników cukrowni, w tym częściowo na preferencyjnych zasadach. Stanisław Lubaś podkreśla, że walcząc o „ustawę cukrową” zdawano sobie sprawę, że nadejdzie czas wykupu akcji i że wielu pracowników czy rolników może mieć z tym problemy. Alternatywą była jednak wówczas sprzedaż cukrowni zagranicznym koncernom lub likwidacja zakładów. Dlatego obecnie osoby, które wówczas obroniły część polskiego przemysłu cukrowniczego apelują do plantatorów i pracowników, aby włączyli się w akcję nabywania udziałów. W ten sposób nie tylko staną się rzeczywistymi współwłaścicielami majątku KSC, ale będą mieć także znaczący udział w zarządzaniu spółką.

Jeśli nie uda się zbyć akcji spółki w trakcie trzykrotnych – tak stanowi ustawa – prób uczynienia tego, rząd będzie mógł wystąpić o zmianę ustawy tak, aby do procesu prywatyzacji dopuścić podmioty nie zapisane w obecnej ustawie, czyli np. wielkie zagraniczne koncerny z tej branży.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)